

Stereotyp osoby niesłyszącej w opinii studentów pedagogiki

Stereotyp, ogólnie ujmując, to żywione przez ludzi przekonania, powstałe na podstawie potocznych, niesprawdzonych opinii, które nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości, ale których mimo to niechętnie się pozbywamy. Wpływają one na kształtowanie się naszych poglądów. Ale takie generalizowanie jest przede wszystkim sposobem na „uproszczenie” rzeczywistości. Świat jest różnorodny i skomplikowany i nie należy go generalizować na podstawie często pozornych i przypadkowych cech czy opinii. Gordon Allport określił stereotypizowanie jako „prawo najmniejszego wysiłku”, a więc tworzymy opinie, nie konfrontując ich z rzeczywistością, i wybieramy najmniej wymagający sposób poznania. Poza tym łatwiej jest kierować się ogólnymi poglądami, niż dociekać prawdy i ją weryfikować. W ten sposób powstają proste przekonania, często krzywdzące swoją powierzchownością. Zwalniają nas one z myślenia o tym, jak naprawdę wygląda świat. Na takiej drodze powstają stereotypy, które dają złudne poczucie, że świat jest nam znany. Nie muszą to być głównie obrazy negatywne. Do stereotypów zaliczyć też możemy mniemania o dobrotliwych starszych paniach, inteligentnych okularnikach czy zdyscyplinowanych Niemcach. Stereotypy często powstają również jako wynik napięć, których przyczyną może być chęć bycia lepszym od innych. Rodzące się na tej podstawie frustracje i agresje przeobrażają się często w uprzedzenia. Powstające na tej drodze opinie i skłonności człowieka do uogólniania i ujednolicania prowadzą do niesprawdzonych opinii i stereotypów. Poza tym na powstawanie błędnych, mylących opinii może mieć wpływ potrzeba człowieka do wyróżniania się. Myślenie stereotypowe jest myśleniem nieracjonalnym, które powinno się zmieniać. Przykładów na stereotypowy, a więc uproszczony sposób postrzegania świata można by w tym miejscu przytoczyć bardzo wiele. Chociażby Anglia potocznie

kojarzona jest jako kraj deszczowy, podczas gdy ten sam deszcz padający we Francji będzie po prostu normalnie padającym deszczem. A dwa miesiące upałów w tejże Anglii przeminie niezauważone i w żaden sposób nie wpłynie na zmianę powszechnie panującej opinii. Stereotypy gaszą nasz zapał umysłowy. Sposobem na ich przełamanie może być bliższe poznanie rzeczywistości, której mamy uproszczony obraz. Nie jest to rzeczą łatwą, czasami na nic zdają się rozsądne argumenty, statystyki i wyniki najnowszych badań. I tak, każdy „wie swoje”.

Wprowadzenie do badań

Podjęte badania mają na celu sprawdzenie, na ile studenci pedagogiki posługują się w ocenie osób niesłyszących ogólnymi opiniami. Czy powstały obraz ma znamiona stereotypu, uprzedzenia? Skąd czerpią wiedzę o osobach niesłyszących i jakie mają zdanie na temat ich życia w społeczeństwie, pracy zawodowej, życia osobistego, nauki itp.?

Grupę badawczą stanowili studenci IV i V roku kierunku Pedagogika Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Grupa badawcza liczyła 100 osób, w tym 16 mężczyzn i 84 kobiety, które dominują na tym sfeminizowanym kierunku.

Przeprowadzone badania dotyczyły wyłącznie osób niesłyszących, a nie niedosłyszących, o czym studenci zostali poinformowani. Osoby niedosłyszące w komunikacji wspierają się resztkami słuchu. Zależnie od stopnia ubytku słuchu mogą, ale nie muszą korzystać z aparatów słuchowych. Zazwyczaj też posługują się językiem polskim znacznie lepiej od osób głuchych. Nie stanowi to jednak reguły. Obie grupy nie posiadają żadnych charakterystycznych cech zewnętrznych, wyróżniających je spośród innych osób. Identyfikacja osoby z niepełnosprawnością słuchu następuje zwykle dopiero przy próbie nawiązania kontaktu językowego (np. brak reakcji na mowę oraz inne sygnały dźwiękowe, szczątkowa lub słaba umiejętność mówienia, posługiwanie się językiem gestów). Ponadto osoby, które nie słyszą, zwykle w sposób szczególny obserwują twarz rozmówcy. Zauważenie aparatu słuchowego może pomóc w rozpoznaniu osoby głuchej lub słabosłyszącej, często jednak jest on niewidoczny, np. ukryty pod włosami.

Określenie „osoby głuche” — zamiast „niesłyszące” — jest zgodne z terminologią stosowaną w środowisku głuchych. Osoby całkowicie pozbawione słuchu traktują swoją głuchotę jako element identyfikacji społeczno-kulturowej, nie zaś jako rodzaj upośledzenia. Nie uważają się więc za niepełnosprawne czy upośledzone.

Niesłyszący i jego cechy w opinii studentów

Jednym z podstawowych pytań, jakie zadano studentom brzmiało: *jak postrzegają osoby niesłyszące i jakie cechy im przypisują?* Wśród cech najczęściej występujących wskazywali, że niesłyszący jest nieśmiały (56 wskazań), życzliwy (56), pracowity (54), uprzejmy (41), chętnie nawiązujący kontakt z osobami słyszącymi (38), zamknięty w sobie (29) i optymistycznie nastawiony do życia (24). Trzydzieści osób wskazało, że izoluje się w świecie niesłyszących. Spośród cech negatywnych, które były zamieszczone na liście, studenci wskazali, że jest nieufny (38), pesymistą (7), niezaradny (5), hałaśliwy (4), niezyczliwy wobec słyszących (2), ma roszczeniową postawę wobec państwa (2), agresywny (2). Nie pojawiły się wskazania takich cech, jak leniwy, brudny, arogancki. Z powyższych danych wynika, że niesłyszący są postrzegani jako osoby życzliwe i pracowite z pozytywnym usposobieniem i nastawieniem do innych. Wśród wartości, jakie w opinii studentów są istotne dla osoby niesłyszącej, znalazły się najczęściej: potrzeba zrozumienia przez osoby słyszące (66 wskazań), poznanie i doskonalenie języka migowego (41 wskazań), integracja z osobami słyszącymi (38 wskazań). Respondenci wskazali głównie więc te wartości, które według nich są znaczące wyłącznie dla osób niesłyszących. W dalszej kolejności znalazły się wartości uniwersalne takie, jak rodzina (29 wskazań), praca (7), wykształcenie (7), pomoc innych (7). Pozytywne skojarzenia respondentów na temat osób niesłyszących, koncentrowały się najczęściej wokół stwierdzenia, że nie są to osoby niepełnosprawne, a kojarzy się z nimi: spokój, wyciszenie, cisza:

- *osoby niesłyszące sprawiają na mnie wrażenie bardzo spokojnych;*
- *osoba niesłysząca jest na ogół życzliwa i chętnie nawiązuje kontakty z innymi ludźmi, zarówno słyszącymi jak i niesłyszącymi;*
- *inteligentna, niezwykła, uprzejma radosna;*
- *osoby głuche są pracowite;*

- *sympatyczna, lecz nieco wycofana osoba;*
- *życzliwy, sympatyczny, uśmiechnięty.*

Studenci zwrócili również uwagę na barierę w komunikacji, trudności w porozumiewaniu się, co w konsekwencji prowadzi do odizolowania niesłyszących od innych:

- *niesłyszący to osoba oddzielona od świata barierą, niewidzialną ścianą, przez którą nie przechodzą dźwięki;*
- *nie może słyszeć dźwięków otoczenia;*
- *osoba niesłysząca jest bardzo silna i wytrwała, mimo niesprawności nie zamyka się w sobie, walczy o siebie;*
- *problem z komunikacją z osobami słyszącymi, którzy nie wiedzą, jak z taką osobą się porozumieć;*

Podkreślano też otwartość osób niesłyszących na kontakty ze słyszącymi:

- *osoby niesłyszące chętnie nawiązują kontakty z innymi ludźmi;*
- *miła, sympatyczna, wesoła, otwarta na nowe znajomości.*

Z punktu widzenia trudności, z jakimi spotykają się niesłyszący, respondenci zwrócili uwagę na:

- *niezrozumienie przez społeczeństwo;*
- *kłopot z odnalezieniem się w dzisiejszym świecie.*

Negatywne skojarzenie w odniesieniu do osób niesłyszących:

- *niezaradny;*
- *ma trudne życie;*
- *trudno integrujący się z osobami słyszącymi;*
- *brak możliwości porozumienia;*
- *osoba niepełnosprawna;*
- *osoba upośledzona;*
- *przykrość, pokrzywdzone przez los, ale to „normalny” człowiek;*
- *żyje w zamkniętym świecie;*
- *budzi współczucie i podziw, że daje sobie radę;*
- *osoba poszkodowana;*
- *po kilka razy pyta.*

Wiedza studentów na temat życia i funkcjonowania osób niesłyszących

Celem przeprowadzonych badań było również sprawdzenie, na ile studenci znają potrzeby i środowisko osób niesłyszących, opierając się głównie na obserwacji i sporadycznych kontaktach. Na pytanie „z kim najczęściej osoby głuche zawierają związki małżeńskie” 56% badanych odpowiedziało, że zarówno ze słyszącymi, jak i niesłyszącymi, 27% że najczęściej z osobami słyszącymi, wyłącznie ze słyszącymi 3%, a 14 % nie wie, jak przedstawia się ten problem. Zapytano również o umiejętność prowadzenia samochodu, potrzebną niemalże każdemu człowiekowi i wydawałoby się, że dostępną dla każdego. Tylko 38% badanych uznało, że osoby niesłyszące mogą prowadzić samochód, natomiast 34% stwierdziło, że nie wie, czy głusi mogą poruszać się autem, 11% wskazało, że mogą prowadzić samochód wyłącznie z osobą słyszącą jako pasażerem, 17% zdecydowanie uznało, że głusi nie mogą prowadzić samochodu. W rzeczywistości nie ma żadnych przeciwwskazań do uczestnictwa w kursie, zdawaniu egzaminu i prowadzenia samochodu przez osoby z uszkodzonym słuchem. Wiele osób słyszących wątpi, na ile uszkodzenie słuchu uniemożliwia taniec. Aż 50 % badanych nie wie, czy głusi mogą tańczyć, 6% zdecydowanie twierdzi, że brak słuchu uniemożliwia taniec, natomiast 44% uznało, że osoby głuche mają takie samo poczucie rytmu, jak słyszący.

Podstawową, lecz często jedyną drogą odbioru języka przez osobę z dysfunkcją słuchu jest kanał wzrokowy. Odczytywanie mowy z ust jest jednym z możliwych sposobów zrozumienia komunikatu fonicznego. Dla 44% badanych studentów nie było oczywiste, czy wszyscy głusi potrafią odczytywać mowę z ust. 36% badanych odpowiedziało, że nie posiadają takiej umiejętności, a zdecydowanie tak — 20%. Wiadomo, że nie wszystkie osoby z niesprawnością słuchu potrafią odczytywać mowę z ust. Aby głuchy odebrał całość przekazywanej treści, konieczna jest stała widoczność twarzy nadawcy. W przeciwnym wypadku należy korzystać z innych sposobów komunikacji (język migowy, język pisany). Większość osób głuchych uczy się mówić, efekty tej nauki bywają jednak bardzo różne, ponieważ dla nich językiem naturalnym jest język migowy. Niektórzy głusi mówią poprawnie po polsku, ale ich przekaz bywa nieczytelny ze względu na zniekształconą artykulację. Osoba głucha nie słyszy własnego głosu i tym samym nie może korygować swojej wymowy. Możliwości artykulacyjne uzależnione są od ubytku słuchu i rewalidacji, stąd też nie każdy

niełyszący mówi. Tak też uznali studenci, z których 77% stwierdziło, że głusi nie mogą mówić, 19% nie wie, czy głusi posiadają taką umiejętność. Tylko 4 osoby stwierdziły, że każdy głuchy może mówić. Istnieją różne sposoby komunikowania się z osobami z niesprawnością słuchu: poprzez mowę foniczną, pismo lub gesty, a także różne typy języków wizualno-przestrzennych: język migowy, migany, pigin oraz tzw. domowe języki migowe. W Polsce osoby głuche posługują się głównie językiem migowym (Polskim Językiem Migowym) i językiem miganym (Systemem Językowo-Migowym). Należy jednak zauważyć, iż, wbrew powszechnej opinii, nie każdy głuchy czy niedosłyszący posługuje się językiem migowym. Wśród osób niedosłyszących, posługujących się biegle językiem polskim język migowy jest wręcz rzadko używany. Bierną znajomość języka miganego posiada większość osób głuchych i głuchoniemych, czynną znajomość — przede wszystkim głusi oraz większość tych głuchoniemych, którzy kończyli szkoły specjalne. Jest jednak wiele osób głuchoniemych, które potrafią się porozumiewać wyłącznie przy pomocy klasycznego języka migowego. Opanowanie tego języka jest znacznie trudniejsze. Nie wystarczy poznanie znaków, trzeba zrozumieć ducha języka — słownictwo, gramatykę, sposoby prezentacji znaków, specyfikę manualnej komunikacji przestrzennej, zawierającej wiele zasad niewystępujących w językach dźwiękowych. Komunikacja jest utrudniona w obie strony, gdyż trzeba znaleźć wspólny kanał porozumiewania się. Aby więc skutecznie porozumieć się z osobami głuchymi i niedosłyszącymi, należy wziąć pod uwagę oba aspekty: rozumienie oraz bycie rozumianym. Studenci w zdecydowanej większości — 95% — podali różne sposoby komunikacji z niesłyszącymi i wymienili wszystkie możliwe: język migowy, język migany, niektórzy wskazywali na obydwa. Poza tym pismo, język mówiony, słowo, gesty, rysunki, Internet i komunikatory gg, odczytywanie mowy z ust. Nie wymieniono fonogestów. Nie użyto z powodu niezajomości również specjalistycznych określeń typu — PJM, System Językowo Migowy itd. Jedynie 2 osoby nie znały sposobów komunikacji głuchych, a 3 nie udzieliły odpowiedzi.

Etiologia wad słuchu obejmuje trzy zasadnicze zespoły czynników, powodujących głuchotę — dziedziczną, wrodzoną, nabytą. Głuchotę można określić jako dziedziczną, jeśli występuje również u innych członków tej samej rodziny. Dzieli się ją na dominującą i recesywną. Przyczyny głuchoty wrodzonej mogą być różne: choroba matki w czasie ciąży, zwłaszcza choroba wirusowa,

czynniki toksyczne uszkadzające płód i narząd słuchu, zaburzenia hormonalne, konflikt serologiczny na tle niezgodności czynnika Rh matki i dziecka. Głuchota nabyta spowodowana jest przyczynami działającymi w okresie porodu i w czasie dalszego rozwoju jednostki. W czasie porodu słuch dziecka może ulec uszkodzeniu na skutek urazu powodującego krwotok i niedotlenienie, a także urazu związanego z koniecznymi zabiegami przy utrudnionym porodzie. W okresie postnatalnym należy wyróżnić przyczyny powodujące głuchotę w pierwszych 2–3 latach i w dalszych latach życia. Rozpoznanie głuchoty nabytej we wczesnym okresie życia dziecka jest niejednokrotnie trudne. Czynniki chorobowe mogą bowiem działać niezbyt ostro, a w ciągu dłuższego czasu wpływać uszkadzająco na organ słuchu. Tak jest np. w przypadku przewlekłego zapalenia ucha środkowego. Ponadto osłabiona jest w tym okresie czujność matki, gdyż gaworzenie dziecka z uszkodzeniem słuchu stwarza sugestię, że mowa dziecka rozwija się normalnie. Gaworzenie pojawia się zwykle u dzieci głuchych od urodzenia i zanika dopiero około 16 miesiąca życia. Jedną z najczęstszych przyczyn głuchoty nabytej w pierwszych latach życia jest zapalenie opon mózgowych. W dalszych latach wzrasta się wpływ chorób zakaźnych (płonica, odra, gruźlica i inne) i wpływ urazów (silne urazy akustyczne, urazy przypadkowe). Zdarza się, ale rzadziej, że głuchota spowodowana jest czynnikami psychogennymi, np. po silnym wstrząsie psychicznym. Na pytanie, jakie są przyczyny uszkodzenia słuchu, studenci trafnie wskazywali na wymienione powyżej trzy zasadnicze zespoły chorobowe. Wymieniali wady genetyczne, wrodzone, uszkodzenia płodu, uszkodzenia przy porodzie, konsekwencja chorób, m.in. zapalenia ucha, zapalenie opon mózgowych; uszkodzenia mechaniczne, ale także — hałas, słuchanie głośnej muzyki, praca w szkodliwych warunkach.

Sytuacja osób niesłyszących na rynku pracy w opinii badanych

Z uzyskanych wyników badań wynika, że studenci nie widzą specjalnych przeciwwskazań do wykonywania wielu zawodów przez osoby z uszkodzonym słuchem. 92% uznało, że tylko nielicznych nie mogą wykonywać, a tylko 6% stwierdziło, że nie nadają się do wielu prac. Podając przykłady zawodów, które najlepiej może wykonywać osoba niesłysząca, studenci wymieniali bardzo liczne.

Najczęściej wymieniano prace o charakterze biurowym lub fizycznym: dominowała praca w biurze, informatyka, praca fizyczna, artysty malarza. W dalszej kolejności znalazły się takie zawody jak: *pracownik w budownictwie, pisarz, kucharz, szewc, szwaczka, kasjer, sprzedawca, ochroniarz, pracownik w głośnych miejscach z dużym natężeniem hałasu, gdyż nie będzie on go męczył, bibliotekarz, praca na linii produkcyjnej, terapia osób niesłyszących*. W kilku przypadkach pojawiała się propozycja nauczyciela języka migowego lub nauczyciela w szkole dla niesłyszących. Po tej prezentacji nasuwa się wniosek, że studenci wskazali w większości zawody charakteryzujące się niskim wykształceniem, niskimi kwalifikacjami i umiejętnościami. Wśród zawodów, które w opinii studentów nie mogą być wykonywane przez osoby niesłyszące, znalazły się najczęściej takie zawody, jak: kierowca, muzyk, piosenkarz, sprzedawca, nauczyciel, telefonistka, rzadko w charakterze sekretarki, dyrektora, nauczyciela, kasjera, prawnika, sędziego, nauczyciela w szkole dla słyszących uczniów, policjanta, taksówkarza, lekarza, strażaka. Są to zawody, które, w opinii studentów wymagają bezpośrednich kontaktów i komunikowania się z innymi. Trzeba podkreślić, że studenci dość racjonalnie ocenili sytuację osób niesłyszących na rynku pracy. Według nich pracodawcy niechętnie zatrudniają głuchych, gdyż nie potrafią się z nimi porozumieć — tak wskazało 38 osób. Według respondentów mają też trudności w znalezieniu pracy, wśród nich jest duży odsetek bezrobotnych — 33. Trudno zgodzić się z twierdzenia, że łatwo im jest znaleźć pracę w zakładach pracy chronionej zatrudniających niesłyszących — tak sądzi 25 badanych, a tego typu zakłady są już nieliczne. Tylko 3 osoby uznały, że głusi są poszukiwanymi specjalistami. Jedna osoba podała, że niesłyszący nie szukają pracy, gdyż utrzymują się z zasiłków, nikt nie wskazał, że brak wykształcenia uniemożliwi im podjęcie pracy. Na jednej ze stron internetowych znalazła się z silna krytyka reklamy zachęcającej pracodawców do zatrudniania osób niesłyszących. Interesujące było w jaki sposób studenci tę reklamę odbierają i oceniają. Najwięcej osób wskazało, że daje do myślenia (40 wskazań), zapada w pamięć (30), jest bardzo dobrze, zrobiona (11) dla trzech osób jest niezrozumiała i dla tylu też jest nieatrakcyjna. Generalnie odbiór tej reklamy przez słyszących jest dobry, przyciąga uwagę i można uznać, że osiąga zamierzony cel.

Integracja osób niesłyszących i słyszących

Z badań wynika, że studenci miewają nieliczne bezpośrednie kontakty z osobami niesłyszącymi. Tylko 57 spośród nich spotkało się z osobą głuchą i były to głównie spotkania sporadyczne, najczęściej w komunikacji miejskiej, sklepie, w czasie codziennych kontaktów na ulicy — 33, na koloniach — 2, w przedszkolu, żłobku integracyjnym — 2, na warsztatach integracyjnych — 6, 4 osoby mają sąsiada. Pozostali (43) nie mieli żadnych bezpośrednich kontaktów z niesłyszącymi. Studenci uznali, że głusi chętnie integrują się ze słyszącymi — 45 odpowiedzi, 44 osoby nie wiedzą, jaki jest stosunek niesłyszących do integracji, natomiast 11 osób uznało, że osoby głuche preferują swoje środowisko. Spośród wszystkich badanych 96% chciałoby się uczyć języka migowego, uzasadniając to w bardzo różny sposób. Daje to większe możliwości w uzyskaniu pracy po ukończeniu studiów, a także umiejętności, które pozwoliłyby nawiązać bliższe relacje z niesłyszącymi. Studenci tak, między innymi, uzasadniali swoje wybory:

- *może to być przydatna umiejętność w przyszłej pracy, a także nieraz potrzebna w codziennym życiu, gdy spotykam się z różnymi ludźmi;*
- *uważam, że jest to język przydatny szczególnie w moim przyszłym zawodzie. Chciałabym się również zintegrować ze światem osób niesłyszących. Jest to język jak każdy inny;*
- *gdybym spotkała się kiedyś z osobą niesłyszącą i chciałabym się z nią porozumieć i w razie potrzeby jej pomóc;*
- *tak, chciałabym uczyć się języka migowego, ponieważ dzięki temu wzbogacam swoją wiedzę i być może kiedyś przydałby mi się;*
- *ciekawi mnie, chciałabym na przykład pomagać takim ludziom w codziennym życiu — wbiega szybko niesłyszący do autobusu i chce spytać o jego numer;*
- *jest to ciekawe i jest w moim odczuciu językiem obcym.*

Pozostali badani, którzy podali, że nie chcą uczyć się języka migowego, uzasadniali to w następujący sposób:

- *wśród osób, z którymi spotykam się, nie ma osób niesłyszących, są inne rzeczy, których chcę się nauczyć w najbliższym czasie;*
- *nie potrafiłabym zrozumieć i nauczyć się wszystkich liter w języku migowym.*

Dla co 4 studenta język migowy jest trudny do nauczenia, ale mimo to chcieliby osiąść tę umiejętność. Na pytanie: *czy chciałbyś pracować z osobą niesłyszącą?* połowa badanych — 51 osób odpowiedziała, że tak, uzasadniając to w następujący sposób:

— *obracam się w środowisku, w którym znajdują się osoby niesłyszące, więc problemy tych ludzi są mi bliskie;*

— *znając język migowy, praca z osobami niesłyszącymi jest taka sama jak z osobami słyszącymi i moim zdaniem, osoby niesłyszące są bardziej chętne do nauki i współpracy;*

— *choćby to była to praca trudna, chciałabym pracować z niesłyszącymi, bo uważam, że nie są oni mniej wartościowi niż inni ludzie;*

— *uważam, że są to osoby kompetentne sumienne i odpowiedzialne, a ponadto bardzo sympatyczne i pomocne;*

— *myślę, że osoby niesłyszące są bardziej życzliwe i uprzejme;*

— *praca z dziećmi niesłyszącymi sprawiałby mi wiele przyjemności;*

— *to uczy tolerancji, otwartości na innych, uczy pracy z różnymi ludźmi i porozumiewania się.*

10 osób uznało, że „nie” — z obawy przed porozumiewaniem się, argumentując głównie brakiem znajomości języka migowego. Aż 39 badanych nie ma zdania na ten temat.

Odbiór kultury przez osoby niesłyszące w opinii badanych

Odbiór wielu informacji przez osoby głuche jest często uniemożliwiony ze względu na brak tłumaczenia na język migowy. Na pytanie: *jakie znasz programy w telewizji, które są tłumaczone na język migowy?* studenci najczęściej wymieniali Wiadomości, Panoramę i seriale (62 wskazania), jak i programy w 2 programie TVP (14 wskazań). 7 osób wskazało, że nie zna takich programów, 2 — że są to programy we wczesnych godzinach porannych. Zastanawia, dlaczego seriale tłumaczone na język migowy emitowane są tak rano? Skąd to założenie telewizji, że niesłyszący wstają rano? Jest to przejaw dyskryminacji. Niewielka jest wiedza studentów na temat literatury, filmu, sztuki, które przekazują wiadomości na temat niesłyszących. 73 badanych podało, że zetknęły się z wytworami sztuki, które przedstawiały osoby niesłyszące. Jedynie kilka osób

wymieniło filmy: „Cztery wesela i pogrzeb”, „Nel”, „Most ciszy”. Nie znalazł się wśród nich najbardziej popularny film i sztuka teatralna — „Dzieci gorszego Boga” z główną rolą głuchej aktorki — Marlee Matlin. Ponadto ważnym filmem, który porusza problem rodziny niesłyszącej jest film produkcji niemieckiej „Po tamtej stronie ciszy”. Warto również wymienić „Fortepian”, którego główna bohaterka jest osobą niesłyszącą. Z literatury wymieniano tylko książkę — „Miłość niedoskonała”. Trzeba podkreślić, że osoby niesłyszące nie są częstym podmiotem dzieł filmowych, literatury czy sztuki. Do rzadkości należą również programy telewizyjne, w których możemy spotkać osoby niesłyszące i stąd wśród 96% badanych nie ma takich wskazań. Tylko 4 osoby podały, że są to programy dokumentalne. Trzeba uznać, że telewizja nie sprzyja przybliżaniu problemów osób niesłyszących. Rzadkością są również programy dokumentalne. Stąd też trudno studentom wypowiadać się na temat grupy osób, których nie znają, nie widzieli, z którymi nie obcuja na co dzień, a tak powszechne i popularne media jak telewizja, im ich nie przybliżają. Spośród osób niesłyszących, które osiągnęły sukces i są znane szerszemu społeczeństwu, tylko 8 osób wymieniło Beethovena. Pozostali nie znali takich. Wynika stąd, że osoby niesłyszące nie osiągają zbyt wielu znaczących sukcesów. Nie stanowią elity kulturalnej. Nawet zdolne głuche osoby nie otrzymują odpowiedniego wsparcia, aby osiągnąć sukces. Wśród tych, którzy osiągnęli sukces, warto wymienić jedną z najpiękniejszych modelek świata Brazylijkę Brendę Costa, która zrobiła międzynarodową karierę, jak i wspomnianą już wcześniej aktorkę Marlee Matlin. Otrzymane wypowiedzi dowodzą, jaka jest opinia studentów na temat form kultury, z których korzystają osoby niesłyszące. Najczęściej była to kultura i rozrywka w telewizji, (53) następnie kino (45), teatr (29), 7 osób wskazało również filharmonię jako miejsce odbioru kultury przez niesłyszących, koncerty zostały wymienione 4 razy. 26 osób wskazało, że osoby niesłyszące korzystają z niewielu form kultury. Ponadto respondenci uznali, że mogą one uczestniczyć w kulturze także poprzez muzea, biblioteki, zwiedzanie zabytków.

Społeczny odbiór niesłyszących

Wiadomo, że osoby niesłyszące poprzez język migowy, którym się posługują, stanowią grupę kulturowo i społecznie odmienną. Interesujące było

z punktu widzenia pojęcia stereotypu, czy studenci postrzegają niesłyszących jako oddzielną grupę, biorąc pod uwagę sposób komunikacji, czy też stosują inne kryteria. Co trzeci student uważa, że niesłyszący nie stanowią żadnej mniejszości. Można więc przypuszczać, że są pozytywnie i przychylnie nastawieni wobec niesłyszących. Co trzeci stwierdza, że stanowią oni mniejszość językową, ze względu na sposób komunikowania się. Również co trzeci student uznał, że stanowią mniejszość społeczną. Tylko 2 osoby uznały, że niesłyszący stanowią mniejszość kulturową. Respondenci dość zdecydowanie uznali, że w naszym społeczeństwie istnieje dyskryminacja osób niesłyszących. Tak uważa 66% badanych. Według nich najczęściej przejawia się to w utrudnionym dostępie do kształcenia oraz w podjęciu pracy zawodowej, w uznawaniu osób niesłyszących za osoby upośledzone, które nie potrafią funkcjonować, w lęku przed zawieraniem znajomości z osobami niesłyszącymi, w trudnościach, jakie napotykają niesłyszący w zdobyciu pracy, w zbyt małym dostępie do kultury, w zatrudnianiu w takim zakresie, jak osoby słyszące. Przejawia się to również w ogólnospołecznym braku tolerancji, szacunku, wrażliwości na innych, w wyniku czego społeczeństwo izoluje się od głuchych. Podłożem tych sytuacji — według respondentów — jest nieznanostwo języka migowego:

Jedna ze studentek stwierdziła, że dyskryminacja wynika też z tego, że niesłyszących jest mniej, więc mało uwagi zwraca się na to, by żyło się im się łatwiej, by ktoś, na przykład w urzędzie, mógł im pomóc bez osób trzecich. Pracodawcy nie chcą zatrudniać głuchych, chyba że z tego powodu mają dodatkowe profity, społeczeństwo izoluje się od takich osób.

Na pytanie, która niepełnosprawność — głuchota czy ślepotą — utrudnia funkcjonowanie w społeczeństwie, 91% badanych wskazało, że jest to ślepotą, natomiast tylko 9%, że jest to głuchota. Z powyższego wynika, jak niewiele widzą studenci o barierach, na jakie napotykają niesłyszący w codziennym życiu — w sklepie, w urzędach, na ulicy — jakie mają trudności w poszukiwaniu pracy i na ile są izolowani od kultury, sztuki i ogólnie od środowiska ludzi słyszających. Na taką opinię może wpływać fakt, że 51% badanych uważa, że osoby niesłyszące są niezależne od słyszających i mogą samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie. Sprzeczne z powyższą opinią są wyniki na temat samodzielnego funkcjonowania osób niesłyszących. Ogółem 49 respondentów uważa, że osoby głuche potrzebują wsparcia ze strony innych — głównie

słyszących — 25 uważa, że są zależne od słyszących, natomiast 24 — w wielu sytuacjach korzystają z ich pomocy. Badani mieli również możliwość wypowiedzenia, co — ich zdaniem — może poprawić sytuację osób niesłyszących. Głównie wskazywali na zaangażowanie się w działalność prospołeczną, a także przyjaźń z osobą słyszącą. To już kolejny raz respondenci potwierdzili zależność osób niesłyszących od słyszących. Aby poprawić sytuację niesłyszących, proponowano przywileje w przepisach prawnych, a także dobre wykształcenie. Nie upatrywali natomiast poprawy sytuacji niesłyszących w takich kwestiach, jak: osiągnięcie przez nich wysokiej pozycji w polityce czy wyodrębnienie się jako oddzielnej grupy społecznej. Stereotypy najczęściej opierają się na powierzchownej, ogólnej wiedzy często przekazywanej przez innych i często nacechowanej uprzedzeniami. Stąd też zadano studentom pytanie — *Skąd czerpią wiedzę o osobach niesłyszących?* Najczęściej jest to wiedza wyniesiona z zajęć na studiach w ramach różnych przedmiotów (54 wskazania), z telewizji (32 wskazania), obserwacji niesłyszących na ulicy (29), z książek (16). Tylko 9 osób na stuosobową grupę badanych mogło coś powiedzieć na temat niesłyszących na podstawie wiedzy czerpanej od nich samych — od kolegów (4 wskazania), od rodziców (3 wskazania). 28 osób przyznało, że niewiele wie o osobach niesłyszących. Na tej podstawie można stwierdzić, że studenci posiadają niewielką wiedzę o osobach głuchych, a w zasadzie w większości wyniesioną z zajęć, a więc ogólną, poprawną, która nie może być przedmiotem uprzedzeń czy też powstawania stereotypów.

Odbiór osób niesłyszących przez studentów jest dość pozytywny. Pierwsze dominujące skojarzenia, jakie najczęściej im się nasuwały z osobą głuchą to *jest to człowiek jak każdy inny; też człowiek; normalny człowiek*.

Druga kategoria wypowiedzi dotyczyła trudności, wynikających z ubytku słuchu. Wskazano, że jest to osoba:

- *która musi być silna, żeby poradzić sobie w społeczeństwie;*
- *niepełnosprawna;*
- *chora;*
- *to najbardziej pokrzywdzona osoba przez los.*

Znalazły się także metaforyczne określenia, jak np. *osoba zamknięta w pomieszczeniu dźwiękoszczelnym*.

Głusi jako rodzice w opinii badanych

Studenci bardzo pozytywnie ocenili niesłyszących rodziców. W 95% uznali, że są dobrymi rodzicami i nie ma na to wpływu utrata słuchu. Na pytanie czy rodzice niesłyszący mogą dobrze wychować słyszące dziecko badani zdecydowanie odpowiedzieli, że tak. Według nich upośledzenie słuchu nie ma wpływu na predyspozycje rodzicielskie oraz jakość rodzicielstwa. Najważniejsza jest bezgraniczna miłość rodzicielska, zdolność do kochania oraz poczucie odpowiedzialności za drugą osobę. Miłość rodziców słyszących czy niesłyszących jest taka sama. Nie zwrócono uwagi na trudności w wychowaniu, jakie mogą wystąpić, a także na trudności komunikacyjne. W nielicznych przypadkach pojawiły się obawy typu:

— *myślę, że rodzice głusi mogą prawidłowo wychować słyszące dziecko. Proces ten jednak będzie się wiązał z wieloma trudnościami. Dziecko będzie miało trudności z wymawianiem poszczególnych słów, ponieważ rodzice nie są w stanie przekazać mu tej umiejętności;*

— *istotną rolę odgrywa opanowanie przez nie języka migowego. Wada słuchu rodziców nie wpływa na przekaz wartości i wzorców. Tylko proces komunikacji jest utrudniony.*

Inna studentka dopatrzyła się zależności pozytywnej w wychowaniu dziecka słyszącego przez głuchych rodziców — *wraz ze swoją głuchotą przekazują dzieciom wrażliwość na ludzi chorych; myślę, że rodzice głusi potrafią dobrze wychować słyszące dziecko, nauczyć je języka migowego, tolerancji dla innych osób i otwartości. Dziecko słyszące może pomagać rodzicom głuchym w tłumaczeniu i przekazywaniu słów, których nie słyszą.* Jako przykład podawano aktorkę Olgę Bończyk. Kilka osób zwróciło uwagę na trudności, jakie muszą pokonać rodzice, aby zapewnić dziecku głuchemu kontakt z dźwiękiem:

— *z pomocą osób kompetentnych mogą nauczyć siebie i dziecko języka migowego;*

— *muszą zapewnić kontakt z osobami słyszącymi, aby mogło prawidłowo się rozwijać;*

— *słyszałam, że mogą równie dobrze wychować dziecko, jak osoby słyszące. Niektórzy niesłyszący rodzice kupują urządzenie typu telewizor czy radio, aby*

mimo, że oni nie słyszą, ich dzieci miały kontakt ze światem i aby nie żyły w świecie ciszy;

— przez to, że nie słyszą nie jest powiedziane, że dziecko nie będzie miało kontaktu z osobami, które mówią. Przez to, że rodzice posługują się językiem migowym, dziecko też się go nauczy.

Pięć osób uznało, że osoby niesłyszące nie mogą dobrze wychować słyszących dzieci ze względu na to, że do prawidłowego wychowania potrzebne są wszystkie zmysły. Mogliby dobrze wychować swoje dziecko, gdyby przynajmniej jedno z rodziców było słyszące. Zapytano również, czy rodzice słyszący mogą dobrze wychować niesłyszące dziecko. Badani zwrócili uwagę, że istnieje wiele metod, dzięki którym rodzice mogą się porozumieć ze swoimi dziećmi, ale muszą włożyć odpowiedni wysiłek, aby poznać sposoby komunikowania się. Proces ten respondenci postrzegali jako wymagający:

— na proces komunikacji muszą jednak poświęcić wiele energii, gdyż sami muszą nauczyć się języka migowego oraz nabyć umiejętności, by móc zrozumieć, pomóc oraz otoczyć odpowiednią opieką swoje dziecko;

— istnieją formy porozumiewania rodziców z głuchymi dziećmi i muszą je poznać, ponadto rodzice mogą zgłaszać się do poradni, gdzie uzyskają dodatkową pomoc;

— jeśli rodzice zaakceptują to, że dziecko nie słyszy i są pełni zapału, o co idzie, o jakie zasady postępowania, wiele mogą zrobić;

— na pewno wiąże się to z wieloma problemami, ale wymagają od rodziców wiele poświęcenia, wysiłku, dodatkowej edukacji (np. język migowy) jednak nie widzę powodów, dla którego rodzice słyszący, nie mogliby wychować dziecka głuchego;

— jeżeli posługują się językiem migowym i potrafią być wyrozumiali na wszelkiego rodzaju niepowodzenia z porażki ich dziecka związane z nieprzystosowaniem społeczeństwa do osób głuchych.

Jedna osoba uznała, że rodzice słyszący nie mogą wychować dziecka niesłyszącego, *ponieważ sami nigdy nie zaznali tego bólu bycia osobą niesłyszącą.*

Wizerunek osoby niesłyszącej według badań

Na podstawie zebranych opinii respondentów rysuje się obraz osoby niesłyszącej: jest życzliwa, nieśmiała, chętnie nawiązuje kontakt z osobami słyszącymi, ale jednocześnie jest nieufna. Poza tym jest optymistą, uprzejma, pracowita. Jako wartości preferuje potrzebę zrozumienia przez osoby słyszące, integrację z osobami słyszącymi, poznanie języka migowego, a w następnej kolejności rodzinę i pracę. Chętnie integruje się z osobami słyszącymi. Zawiera związek małżeński z osobą niesłyszącą, jak i słyszącą. Dobrze wychowuje swoje dzieci. Nadaje się do większości zawodów. Na rynku pracy ma trudności, gdyż pracodawcy niechętnie zatrudniają osoby niesłyszące ze względu na brak możliwości porozumiewania się. Może prowadzić samochód. Nie posiada cech negatywnych.

Najczęściej osoby słyszące spotykają się z niesłyszącymi na ulicy. Niewiedza, czy każdy głuchy może odczytywać mowę z ust. A jeżeli już, to nie każdy ją odczytuje. Większości niesłyszących posiada predyspozycje do mówienia.

Osoba niesłysząca głównie ogląda rozrywkę w telewizji i chodzi do kina. Nie jest twórcą kultury, jak również w kulturze nie zajmuje znaczącego miejsca — mało jest filmów, książek, sztuk, które poświęcono osobom niesłyszącym. Posługuje się językiem, który dla osób słyszących jest w pewnym stopniu trudny, ale zdecydowana większość studentów chciałaby się go nauczyć, żeby móc porozumieć się z głuchymi. W opinii badanych głusi nie stanowią mniejszości, a jeżeli już, to ze względu na odmienność językową. W życiu codziennym osoba głucha jest dość samodzielna i niezależna od innych, a szczególnie od osób słyszących. W społeczeństwie należy do grupy dyskryminowanych, głównie ze względu na problemy z zatrudnieniem. W niewielkim zakresie może liczyć na wszechstronną pomoc państwa. Jej sytuację w społeczeństwie mogłaby poprawić aktywność prospołeczna.

Przedstawiony wizerunek nie może być utożsamiany ze stereotypem niesłyszącego, jako osoby niepełnosprawnej, nieradzącej sobie w życiu, negatywnie postrzeganej i odbieranej przez respondentów. Na kształt opinii studentów w dużej mierze może mieć wpływ kierunek studiów, w którego profil wpisane jest kształcenie osoby tolerancyjnej, otwartej na innych i ich potrzeby. Opierając się na najbardziej ogólnej definicji stereotypu, która mówi, że są to

nadmierne uogólnienia, polegające na przypisywaniu tych samych cech wszystkim osobom należącym do tej samej grupy, bez uwzględnienia indywidualnych różnic pomiędzy nimi¹, nie można do niej odnieść uzyskanych wyników badań, gdyż opinie studentów są zróżnicowane. Stereotypy generują również negatywne, uproszczone opinie o innych, a także, jak wcześniej pisano, są podłożem uprzedzeń. Przyjęte kryteria oceny osób niesłyszących obejmują ich szeroką aktywność. Z badań wynika, że opinie respondentów nie są nacechowane negatywnymi emocjami i nie przejawiają postawy wrogości. Dominują bardzo obiektywne i dość realistyczne wypowiedzi, pomimo nikłej znajomości przez nich środowiska niesłyszących. Trudno również mówić o stereotypie przekazywanym przez media, które nie poświęcają zbyt dużej uwagi osobom niesłyszącym, nie pojawia się w nich żadna retoryka dotycząca głuchych ani pozytywna, ani negatywna.

Bibliografia

E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1995.

¹ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1995, s. 361.